**Nr 102.** **Kraków, Niedziela 2 Marca 1913.** **Rok XXXII.**

**„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.**

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

| PRENUMERATA WYNOSI: | rocznie | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| w Krakowie | 24 koron | 12 koron | 6 kor. | 2 kor. |
| w Austro-Węgrzech: | | | | |
| z jednorazową przesyłką poczt. | 32 „ | 16 „ | 8 „ | 2 „ 70 h. |
| z dwurazową | 38 „ | 19 „ | 9 „ 50 h. | 3 „ 20 „ |
| w Państwie Niemieckiem | 36 „ | 18 „ | 9 „ | 3 „ |
| w innych państwach | 48 „ | 24 „ | 12 „ | 4 „ |

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

**Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.**

# NOWA REFORMA

**NUMER PORANNY**

**Prenumeratę przyjmują:**

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: He[illegible]ann [illegible]schmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf.. Ha[illegible]enstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wro[illegible]awiu). — R. Mosse (także w Berlinie. Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicite A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 4.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

## Nowa formuła porozumienia.

*(Telefonem).*

**Wiedeń, 2 marca.**

Konferencya dra Lea, Abrahamowicza i Zaleskiego u prezydenta ministrów hr. Stuergkha trwała do 1 w południe. Po zakończeniu konferencyi oświadczono, że co do petryfikacyi Rad powiatowych przeprowadzona została ogólna dyskusya i poruczono namiestnikowi Bobrzyńskiemu i ministrowi Zaleskiemu, aby do poniedziałku wypracowali nową formułę porozumienia. W poniedziałek nastąpi dalszy ciąg konferencyi.

Na wypadek, gdyby następne posiedzenie komisyi dla reformy wyborczej we Lwowie miało się odbyć we czwartek, w takim razie przywódcy polscy nie mogliby uczestniczyć w posiedzeniu parlamentu i dlatego zamierzona dyskusya o położeniu międzynarodowem zostałaby odroczona, a załatwionoby tylko zwykły porządek obrad.

## Namiestnik Bobrzyński pozostaje.

*(Telefonem).*

**Wiedeń, 2 marca.**

Wobec wszczętych przez namiestnika Bobrzyńskiego nowych rokowań o przeprowadzenie reformy wyborczej, pogłoski o jego dymisyi stały się chwilowo bezprzedmiotowe. Mogą one jednak nabrać aktualności, gdyby nowe układy spełzły na niczem.

## Konserwatyści „niewinni".

**Wiedeń, 2 marca.**

Poseł Abrahamowicz w liście wystosowanym do „N. Fr. Presse" polemizuje z wywodami Kostia Lewickiego na temat rozbicia rokowań we Lwowie. W odpowiedzi tej wylicza poseł Abrahamowicz ustępstwa, do jakich posunęli się konserwatyści. — Do tych ustępstw zalicza Abrahamowicz: z 226 mandatów przyszła kurya wiejska zamiast dotychczasowych 74 liczyć będzie 98 mandatów, kurya miejska zamiast dotychczasowych 31 mandatów 61 mandatów, Rusini zamiast dotychczasowych 22 mandatów otrzymają 60 względnie 62 mandaty. Tylko liczba mandatów z kuryi wielkiej własności pozostanie niezmienioną. Wobec zasady, ustalonej przez rząd, że posłowie sejmowi, wybrani z powszechnego i bezpośredniego prawa głosowania, nie mogą mieć absolutnej większości wobec posłów, wybranych na podstawie cenzusu, w rzeczy samej w przyszłym Sejmie galicyjskim będzie 110 posłów wybranych na podstawie równego i bezpośredniego prawa wyborczego, a tylko 103 na podstawie cenzusu. Wbrew przedstawieniom marszałka, aby Wydział krajowy składał się z 8 członków, konserwatyści zgodzili się na życzenie Rusinów, aby Wydział krajowy składał się tylko z 7 członków.

Dalej zgodzili się konserwatyści na pozostawienie Rusinom bezpośredniego wyboru członków ruskich komisyi sejmowych, przez co starorusini wykluczeni będą od wyboru. Konserwatyści zgodzili się też na żądanie Rusinów, aby mogli samoistnie wybierać swoich reprezentantów do instytucyj krajowych, których wybór przysługuje Sejmowi.

Poseł Abrahamowicz powiada dalej, że na dwóch konferencyach, które odbyły się w Wiedniu z posłami: K. Lewickim, Petruszewiczem i Makuchem, zgodzono się, że posłowie ruscy w komisyi reformy wyborczej zaproponują 64 mandaty dla Rusinów, a Polacy uchwalą 60 mandatów.

Jeżeli zaś załatwienie reformy wyborczej będzie zapewnione, to wtedy przyzna się Rusinom jeszcze dwa mandaty, tak, że razem otrzymają oni 62 mandaty. W tym celu mają posłowie ruscy wnieść votum mniejszości.

Ze wszystkich tych okoliczności wysnuwa poseł Abrahamowicz wniosek, że nie konserwatyści są tu stronnictwem, które udaremniło reformę wyborczą.

## Głosy prasy o rozbiciu rokowań.

*(Telefonem).*

**Lwów, 2 marca.**

Organ Podolaków „Gazeta Narodowa" nie może się uspokoić po zerwaniu rokowań o reformę wyborczą. W artykule p. t. „Ośmielanie do teroru" dziennik atakuje Stapińskiego, Lea i Rusinów i wypowiada wkońcu zdanie: „Nie wątpimy, że w polskich szeregach nie da się nikt zastraszyć i nakłonić do dalszych bezcelowych i demoralizujących ustępstw, ale wytrwa i za tydzień przy tem, co przed tygodniem uważał za konieczne, a na próby dalszych wymuszeń odpowie raczej zwiększoną odpornością".

„Diło" stwierdza zaś z zadowoleniem, że za reformą wyborczą i przeciw wrogom jej stanęły w jednym rzędzie wszystkie demokratyczne partye galicyjskie bez różnicy narodowości. „Diło" oświadcza, że w jednym rzędzie z Rusinami stanął nawet Głąbiński, który nie mógł oprzeć się logice faktów i przypomniał sobie moment, że i on jest jakimś demokratą i na krytycznem posiedzeniu komisyi dla reformy wyborczej wystąpił lojalnie przeciw dzikiej szlacheckiej pretensyonalności. „Diło" oświadcza dalej, że organ Głąbińskiego, „Słowo Polskie", nietylko nie przyznał się do poglądów Głąbińskiego, ale poprostu zdezawuował swego szefa. Wreszcie wypowiada zdanie, że egzamin przyjdzie już w najbliższym tygodniu, a wtedy się pokaże, czy polscy demokraci nie zatracili wśród galicyjskiej zgnilizny ostatków charakteru.

## Podwyższenie kontyngentu rekruta w Austryi.

*(Tel. „N. Reformy").*

**Wiedeń, 2 marca.**

„Die Zeit" dowiaduje się, że w najbliższym czasie nastąpi w Austro-Węgrzech ponowne podwyższenie kontyngentu rekruta, który obecnie w myśl nowej ustawy wojskowej wynosi 159.000, ale nie jest wystarczającym. Dziennik wywodzi, że kompania piechoty austryackiej na stopie pokojowej liczy 92 ludzi, w Niemczech zaś 141—159, we Francyi 127, w Rosyi 105—163, we Włoszech 110. Tak samo stopa oddziałów artyleryi i formacyi kolejowych — jest w Austryi znacznie mniejsza, niż w innych państwach. Oprócz podwyższenia stopy pokojowej piechoty, będzie trzeba przystąpić do utworzenia wyższych komend, do stworzenia drugiego pułku kolejowego i t. d.

Dotąd jednak nie ma jeszcze gotowego projektu, wszystko bowiem znajduje się w stadyum studyów. Jeżeli przyjdzie do podwyższenia kontyngentu rekrutów, należy oczekiwać, że wynosić ono będzie 25.000 do 30.000 ludzi. Cały kontyngent rekruta wynosić więc będzie w przyszłości razem 185.000 do 190.000 ludzi.

Oczekiwać więc należy wniesienia nowego przedłożenia wojskowego już choćby ze względu na znaczne wzmocnienie potęgi wojskowej państw bałkańskich i na przedłożenia wojskowe, zapowiedziane w innych mocarstwach, jak np. we Francyi, Niemczech, Rosyi i Włoszech.

## Rokowania Austryi z Rosyą.

*(Telegr. „N. Reformy").*

**Wiedeń, 2 marca.**

„N. Fr. Presse" w korespondencyi z Berlina wskazuje, że w tamtejszych kołach powiadomionych słychać, że kwestya zbliżenia między Austryą a Rosyą postępuje w dalszym ciągu. Między Wiedniem a Petersburgiem odbywają się bezpośrednie rokowania co do częściowej demobilizacyi. W Petersburgu istnieje komisya, której zadaniem jest, w razie gdyby Austrya zaproponowała częściową demobilizacyę na granicy rosyjskiej, postanowić odpowiednie zarządzenia w Rosyi.

## O pokój na Bałkanie.

*(Telegr. „N. Reformy").*

**Rzym.** Agencya Stefaniego donosi z Londynu: Rząd turecki zawiadomił rząd angielski, że w kwestyi zawarcia pokoju oddaje się zupełnie w ręce wielkich mocarstw.

**Wiedeń, 2 marca.**

Berliński korespondent „N. Fr. Presse" donosi ze strony miarodajnej: wiadomości angielskie o nastąpić mających rokowaniach pokojowych między Turcyą a państwami bałkańskiemi są prawdopodobne. Jak się zdaje, rokowania te rozpoczną się bardzo rychło. Będą one prowadzone nietylko między Turcyą a państwami bałkańskiemi, lecz wezmą w nich udział także mocarstwa.

**Berlin, 2 marca.**

O mających się niebawem rozpocząć rokowaniach między Bułgaryą a Rumunią, w których pośredniczyć będą mocarstwa, dowiaduje się korespondent „N. Fr. Presse", ze Bułgarya zgodziła się, aby konferencya ambasadorów w Petersburgu otrzymała polecenie wdrożenia dotyczącej akcyi.

**Londyn.** Z kół bardzo dobrze informowanych słychać, że Porta poczyniła już kroki, aby sprawę oddać bezwarunkowo w ręce mocarstw. Obaj tureccy mężowie stanu, Hakki pasza i ambasador turecki w Londynie Tewfik pasza odbyli wczoraj długą konferencyę z podsekretarzem stanu dla spraw zagranicznych Nicholsonem. W londyńskich kołach dyplomatycznych oświadczają, że zastanowienie kroków wojennych na Bałkanie może nastąpić już w najbliższych 48 godzinach.

**Berlin.** „Loc. Anzeiger" donosi z Paryża: Tutejsze koła półurzędowe wyrażają nadzieję, że niebawem przyjdzie do zawarcia pokoju na wschodzie. Wskazują też na zamianowanie Hakki paszy pierwszym delegatem pokojowym, gdyż Reszid pasza był zanadto nieprzejednany w sprawie Adryanopola.

---

**Konstantynopol.** Poseł rosyjski odbył wczoraj konferencyę z ministrem spraw zagranicznych w obecności w. wezyra. Konferencyi tej przypisują wielkie znaczenie.

**Bukareszt.** Rumuński poseł w Sofii, Ghika, przybył tutaj.

**Konstantynopol.** B. sekretarz sułtana, Halid Zia, wyjechał do Berlina i Paryża, aby objaśnić o stosunkach tureckich opinię w imieniu komitetu narodowego.

## Na terenie wojny.

*(Telegr. „Nowej Reformy".)*

**Konstantynopol.** Urzędowe wojenne sprawozdanie donosi, że na placu wojny pod Czataldżą, jak Bulair i Adryanopolem nie wydarzyło się nic ważniejszego.

**Ateny.** (Ag. ateńska). Biuro prasowe ogłasza depeszę z Filipiades: Wczoraj przyszło pod Melissą w odległości 6 godzin od Janiny do walki między Grekami i silnym oddziałem tureckim, który został zupełnie pobity i pierzchł, zostawiając około 180 jeńców. Turcy wrócili wkrótce z posiłkami i przedsięwzięli kontratak, ale zostali ponownie pobici i zmuszeni do ucieczki. Grecy pogrzebali 112 trupów tureckich, między tem 8 oficerów. Grecy mieli tylko 4 rannych. W całym okręgu Konica, w którym leży Melissa, obchodzą zwycięstwo greckie uroczyście.

## Finanse Turcyi.

*(Tel. „Nowej Reformy").*

**Konstantynopol.** Dżawid bej odjeżdża do Berlina, Paryża i Londynu, aby przygotować teren dla kwestyj finansowych, projektowanych przez rząd turecki. Podróż jego nie pozostaje w związku z misyą pokojową Hakki beja.

## Sylistrya nie chce należeć do Rumunii.

*(Telegr. „Nowej Reformy".)*

**Sofia.** Z okazyi 35-lecia oswobodzenia Sylistryi burmistrz wysłał depesze do króla Ferdynanda, cara Mikoła, Sazonowa i Greya z prośbą o niedopuszczenie, by Sylistria miała wpaść w ręce rumuńskie.

## Zbrojenia Niemiec i Rosyi.

*(Tel. „N. Reformy").*

**Berlin.** Parlament rozpoczął wczoraj rozprawę nad budżetem marynarki.

Poseł Fogtherr (soc.) występował przeciw zbrojeniu Niemiec i zaznaczył, że prócz zawodowych podżegaczy wielki przemysł, producenci i dostawcy armii uprawiają szowinizm. Przeciwko takim należy wspólnie wystąpić, a wspólny opór przeciw obłędowi zbrojenia dopomoże sprawie pokoju.

Poseł Erzberger domagał się 2-letniej służby dla artyleryi i piechoty marynarskiej.

Sekretarz stanu dla spraw marynarki von Tirpitz polemizował z socyalistami w kwestyi budowy nowego jachtu dla cesarza kosztem 10 milionów. Sekretarz wykazywał, że obecny jacht „Hohenzollern" nie wystarcza już teraz dla cesarza. Mowca sprzeciwia się 2-letniej służbie wojskowej; wtedyby ochrona wybrzeży była bardzo marną; i przy 3 letniej służbie wojskowej jest dosyć do roboty.

Następne posiedzenie dzisiaj.

**Berlin.** „Milit. Polit. Korresp." donosi: W kołach miarodajnych istnieje zamiar, aby koszta nowego przedłożenia wojskowego pokryć za pomocą jednorazowego podatku wojskowego. Cesarz Wilhelm ma się odnosić życzliwie do tego projektu i miał się wyrazić: „Rok 1813 był rokiem ofiar, ale i rok 1913 jest również takisam. Czasy bowiem nie są mniej poważne niż przed 100 laty".

---

**Paryż, 2 marca.**

„Temps" donosi z Petersburga, że rząd rosyjski projektuje zwiększenie armii o trzy nowe korpusy, tak, aby było ich razem 41. — W roku bieżącym ma być utworzoną jedna dywizya artyleryi i dwie — piechoty.

## Zarządzenia na wypadek strajku w Budapeszcie.

*(Telegr. „Nowej Reformy".)*

**Budapeszt.** Prezydent policyi ogłosił trzy plakaty. W pierwszym podnosi, że projektowany masowy strajk pogarsza i tak smutne stosunki gospodarcze i wielką nędzę; jest on dziełem lekkomyślności i braku sumienia. Władze za wszelką cenę przy pomocy wojska dbać będą o utrzymanie porządku, będą nie pozwalały na przeszkadzanie w pracy lub wstrzymywanie od niej.

W drugim afiszu zabrania policya wszelkich pochodów i demonstracyj ulicznych. Bramy mają być zamykane o godz. 7 wieczór. Na wypadek bicia szyb lub strzelania do okien, natychmiast czyniony będzie użytek z broni palnej. Zabrania się nosić broń i policya w sprawie tej postępować będzie surowo. W razie ekscesów, na sygnał, dany zapomocą trąby, natychmiast padnie salwa.

Trzeci afisz ogłasza, że w 37 punktach miasta stać będą oddziały wojskowe, które na każde zawołanie pójdą na pomoc policyi.

**Budapeszt.** Władze są przygotowane na wszelkie ewentualności. W razie wybuchu strajku generalnego przyjść może tylko do jednej krwawej demonstracyi, gdyż w razie pierwszych rozruchów władze wystąpią z tak bezwzględną siłą, że strajkujący stracą odrazu ochotę do powtarzania rozruchów. Wszystkie więzienia budapeszteńskie są próżne i przygotowane na przyjęcie nowych więźniów, jakich się spodziewają w razie wybuchu strajku generalnego.

**Budapeszt.** Węg. Biuro korespondencyjne dowiaduje się, że na czas strajku masowego rząd zarządzi wszystko, aby utrzymać porządek. — W pierwszej linii poczynione będą zarządzenia celem ochrony Sejmu przed jakimkolwiek gwałtem.

## Kongres albański w Tryeście.

*(Telegr. „N. Reformy").*

**Tryest.** Kongres albański otwarł przemową Zurani, poczem dla weryfikacyi mandatów posiedzenie przerwano.

**Tryest.** Kongres albański wybrał następujące prezydyum: Hil Mossi — prezydent, Saik Bai Konica — I wiceprezydent, Derwisz Kima — II wiceprezydent. Honorowym prezydentem wybrany Dawietta Skanderberg. — Prezydent wspomniał o życzliwości cesarza Franciszka Józefa i króla włoskiego dla Albańczyków.

**Tryest.** Wczoraj przed południem rozpoczęły się tu obrady kongresu Albańczyków przy udziale przeszło 100 albańskich notablów. W sali powiewały obok sztandarów albańskich sztandary austryackie. Przewodniczący kongresu wskazał na pomoc, jakiej Albańczycy doznali od Austryi i Włoch. Tej pomocy zawdzięczają Albańczycy uzyskanie samodzielności. Mowca wzniósł okrzyk na cześć cesarza Franciszka Józefa i zaproponował on wysłanie telegramów do hr. Berchtolda, San Giuliana i namiestnika Tryestu.

Następnie powitał przewodniczący markiza Kastriotę, potomka Skanderbega i zaprosił go do przyjęcia honorowego przewodnictwa. — Kastriota podziękował i oświadczył, że 400 lat nie potrafiło wyplenić w jego rodzinie miłości do ojczyzny. Przewodniczący powitał następnie przybyłych na kongres gości austryackich i udzielił głosu ich reprezentantowi hr. Taaffemu. Następnie przemawiali reprezentanci Kucowołochów, Węgrów i Rusinów.

Prof. Sziro oświadczył się za wcieleniem do Albanii wszystkich miejscowości, zamieszkałych przez Albańczyków.

Ks. Ghika wskazał, że Albańczycy nie w dyplomacyi znaleść powinni oparcie, ale w swej własnej sile.

Dzisiaj przystąpi kongres do merytorycznych obrad.

## Przesilenie ekonomiczne w Łodzi.

*(Telegr. „N. Reformy").*

**Wiedeń.** „W. Allg. Ztg" donosi: Położenie Łodzi jest tragiczne. Od r. 1908 upadek ekonomiczny stale się wzmaga i przybrał obecnie olbrzymie rozmiary. Kryzys odnosi się głównie do przemysłu tkackiego. Wielcy przedsiębiorcy tkaccy, jak Poznańscy i Scheibler, musieli ograniczyć swoją produkcyę. W filii Banku państwowego znajduje się niewykupionych weksli na sumę 18 milionów rubli.

## Diaz kandyduje.

*(Telegr. „N. Reformy").*

**Meksyk.** Generał Feliks Diaz przyjął kandydaturę na prezydenta.

## Gminna reforma wyborcza w Krakowie.

**Kraków, 2 marca.**

Wczorajsze posiedzenie komisyi dla reformy wyborczej miało znaczenie bardzo ważne, gdyż uchwalono na niem zasady przyszłego prawa wyborczego. Subkomitet oświadczył się za porzuceniem dotychczasowych kuryj, dzielących wyborców wedle zawodów, na wielkich właścicieli, małych właścicieli, kupców i t. d., które wytwarzają niezdrowe tendencye separatystyczne poszczególnych zawodów, a natomiast oświadczył się za podziałem wyborców na ogólną kuryę opodatkowanych i kuryę powszechną względnie kuryę nieopodatkowanych.

Przebieg posiedzenia był następujący:

Przewodniczył poseł dr Bandrowski.

Dr Maryan Starzewski przedłożył projekt reformy wyborczej przez siebie opracowany i przemawiał za porzuceniem dotychczasowych kuryi zawodowych, wielkich i małych realności. Mowca oświadczył się za podziałem wyborców na koło opodatkowanych i nieopodatkowanych. Wkońcu przedłożył dwie alternatywy. Według pierwszej zaproponował podział na trzy koła. Do koła pierwszego należeć mają wszyscy opłacający podatek ponad 25 K, do drugiego wszyscy opłacający podatek poniżej 25 K, a do trzeciego wszyscy mężczyźni pełnoletni nieopodatkowani.

Według projektu drugiego proponował dr M. Starzewski podział na dwa koła opodatkowanych wedle stosunku $^2/_5$ i $^3/_5$ opodatkowanych a nieopodatkowana inteligencya głosowałaby w kuryi drugiej. W obydwu projektach proponował referent po 80 radców, a mianowicie dla starego Krakowa 54, a dla gmin przyłączonych 26 mandatów. Żydzi mieliby 17 do 18 mandatów.

Radca dr Tadeusz Starzewski oświadczył się za porzuceniem dawnych kuryj, a za podziałem wyborców na kuryę opodatkowanych i nieopodatkowanych.

Radca dr Rafał Landau oświadczył się za utrzymaniem dotychczasowych kuryj i postawił nawet w tym kierunku wniosek.

Poseł Daszyński prosił o rozstrzygnięcie przez głosowanie kwestyi zerwania z dotychczasowemi kuryami.

Radca ks. dr Caputa popierał wypracowany przez siebie projekt.

Poseł dr Ignacy Landau oświadczył, że warunkiem głosowania za podstawę prawa wyborczego na zasadzie cenzusu podatkowego powinno być uchwalenie proporcyonalności prawa wyborczego. Zdaniem mowcy, tylko w powyższym razie może być podstawą prawa wyborczego cenzus podatkowy, inaczej mniejszość wyborców byłaby zmajoryzowaną przez większość.

Przewodniczący poseł dr Bandrowski zarządził głosowanie nad zasadą reformy wyborczej. Uchwalono znaczną większością głosów porzucenie dotychczasowych kuryj, a przyjęto jako zasadę reformy wyborczej cenzus podatkowy. Zasadą reformy wyborczej ma być podział na kuryę opodatkowanych i kuryę powszechną, względnie kuryę nieopodatkowanych.

W dalszym ciągę uchwalono znaczną większością głosów, aby kuryę opodatkowanych w myśl wniosku dra Ignacego Landaua podzielić na trzy koła według wysokości opłacanych podatków.

Rozpatrywano następnie konstrukcyę Koła opodatkowanych.

Dr Bandrowski zaznaczył, że należałoby dążyć do najbardziej demokratycznej konstrukcyi t. zn. pozostawienia tego Koła bez żadnego dalszego rozdziału tak, aby wszyscy uprawnieni głosowali, — w danym okręgu wspólnie na kandydatów przyznać się mających danemu okręgowi.

Poseł Daszyński i dr Ignacy Landau uznawali tę zasadę, jednakże z uwagi, że może takie stanowisko mogło natrafić na trudności a tem samem opóźnić reformę wyborczą, doradzali podziału tego Koła na oddziały bądź to w myśl niektórych projektów na dwa, względnie trzy Koła wedle wysokości opłacanych podatków.

Dr Starzewski Tadeusz wnosił podział na trzy oddziały; w pierwszym głosowaliby, aby wyborcy, opłacający powyżej 200 K, w drugim od 25—200 K, w trzecim od 5—25 koron podatków.

Dr Bandrowski wyraził zapatrywanie, że granice te mogą znowu wytworzyć zbyt nieliczną kuryę najwyżej opodatkowanych i doradzał przedewszystkiem granicę najwyżej opodatkowanych zacząć od 150 K opłacanego podatku w górę.

R. Daszyński nie sądzi, aby było słusznem zaczynać granicę opodatkowania od 5 K, gdyż nie ma właściwie do tego żadnego istotnego powodu, tem więcej, że owych do 5 K płacących wyborców trzebaby umieścić w Kole nieopodatkowanych, coby nie zgadzało się z zasadniczą konstrukcyą tego Koła, podnosząc również liczbę głosujących w tem Kole, posiadającem najmniej mandatów o blisko 6000 wyborców.

Uchwalono większością głosów podział Koła opodatkowanych na 3 oddziały w granicach podatkowych od 150 K w górę (około 3600 wyborców), od 25 do 150 K (około 3600 wyborców), i do 25 K — pozostawiając dalszemu rozpatrzeniu kwestyę, czy w 3 oddziale głosować mają wyborcy płacący od 5—25 K, czy też wyborcy płacący podatek do 25 K.

Na najbliższem posiedzeniu, które odbędzie się w przyszłym tygodniu, ma być omówioną kwestya, czy osoby opłacające niżej 5 K podatków bezpośrednich, zaliczyć do kuryi trzeciego Koła, czy też do kuryi powszechnej, dalej prawo głosowania inteligencyi, kwestya proporcyonalnego prawa wyborczego i ewentualnie podział na okręgi wyborcze.

## Zmiana statutu Kasy oszczędności m. Krakowa.

Rada miejska na jutrzejszem posiedzeniu zajmować się będzie sprawą zmiany statutu krakowskiej Kasy oszczędności. Projekt wypracowano już w roku ubiegłym, nie utrzymał się on jednak z powodu reskryptu ministeryalnego, mocą którego rząd nie zgodził się na postanowienie o urządzeniu zakładu dla wydawania listów zastawnych. Komisya statutowa i kontrolująca Kasy oszczędności wypracowała więc nowy projekt z opuszczeniem paragrafu o zakładzie dla listów zastawnych.

Nowy statut wprowadza cały szereg nowych zmian, z których najważniejsze dotyczą tak sprawy wkładek i zwrotów, jak i zarządu Kasy.

Przedewszystkiem zmieniono w statucie przepisy co do wkładek i zwrotów, które upoważniają Kasę do przyjmowania wkładek na rachunek bieżący za umówionem oprocentowaniem od zakładów dobroczynnych, gmin, władz publicznych i instytucyj, obowiązanych do publicznego składania rachunków. — Dalsze postanowienia przyznają wkładkom oprocentowanie dzienne, t. j. rozpoczynające się z dniem następnym po wniesieniu wkładki, a ustające przy zwrocie wkładki z dniem poprzedzającym wypłatę, znoszą postanowienie dawnego statutu, nadające Kasie prawo zawieszenia dalszego oprocentowania w razie, gdyby procenty nieodebrane, wzrosły do pierwotnej wkładki.

Osobne postanowienie dotyczy wkładek osób, pozostających pod opieką. Paragraf ten (22) opiewa:

„Wkładki, złożone dla osób, pozostających pod opieką, należy zawinkulować, skoro to zarządzi właściwy sąd opiekuńczy. Winkulacya ta wstrzymuje zwrot odnośnej wkładki, jak i ewentualnie złożonych wkładek dalszych, niemniej wypłatę przypadających odsetek, o ile sąd nie udzielił stronie osobnego zezwolenia na podniesienie kwot kapitałowych lub procentowych. Winkulacyę ma Kasa oszczędności stosownie do sądowego zarządzenia zanotować w księdze głównej i uwidocznić w księ-

śćczce wkładkowej. Wypłaty na winkulowane książeczki wkładkowe można uskutecznić tylko do rąk przez sąd wymienionej osoby, uprawnionej do poboru, a tak samo i dewinkulacya takich książeczek może nastąpić tylko wtedy, jeżeli Kasa oszczędności otrzyma bezpośrednio od sądu zawiadomienie o odnośnem zezwoleniu. Zawiadomienie to oprócz podpisu naczelnika sądu musi być zaopatrzone także w urzędową pieczęć sądu. Przy podnoszeniu kwot kapitałowych lub procentowych ma osoba uprawniona okazać zawsze oprócz książeczki Kasy oszczędności także doręczone jej przez sąd zezwolenie na wypłatę. Dla uskutecznienia dalszych wkładek na winkulowane książeczki Kasy oszczędności nie potrzeba zezwolenia sądowego".

W paragrafie 28 w miejsce ustępu: „Kasie oszczędności wolno znajdujące się w jej portfelu weksle spieniężyć w drodze reeskontu", wstawiono w projekcie:

„Kasie oszczędności wolno w przypadku potrzeby weksle, które ma w swoim portfelu, spieniężyć w drodze reeskontu. Ten bierny reeskont weksli dopuszczalny jest jednak tylko o tyle, o ile chodzi o uzyskanie środków dla dalszego prowadzenia właściwych interesów Kasy oszczędności, a nie dla dalszego zajmowania się interesem reeskontu weksli".

Zarząd Kasy oszczędności sprawować będą: wydział wielki, wydział nadzorczy i dyrekcya.

Do wydziału wielkiego należeć będzie 36 członków, wybierany w połowie co trzy lata na lat 6. Zakres działania wydziału wielkiego został znacznie rozszerzony.

W miejsce komisyi kontrolującej z 12 członków ustanowiono wydział nadzorczy z 9 członków, który w ogólności sprawować będzie nadzór nad całym zarządem Kasy. Wydział nadzorczy wybierany jest przez wydział wielki na lat trzy. Do zakresu działania wydziału nadzorczego należy:

1) Wybór komitetu rewizyjnego. Komitet rewizyjny składać się będzie z trzech członków, których wydział nadzorczy z grona swego na trzy lata wybierze. Zadaniem tego komitetu jest ścisła i szczegółowa kontrola wszystkich funduszów i agend Kasy, a w szczególności także czynności dyrekcyi. Członkowie komitetu rewizyjnego pobierać będą dyety, które oznaczy wydział wielki.

2) Uchwalanie instrukcyi dla komitetu rewizyjnego i dla kolegium cenzorów, oraz regulaminu dla interesów depozytowych, które zatwierdza wydział wielki.

3) Uchwalanie preliminarza wydatków administracyjnych.

4) Badanie sprawozdań komitetu rewizyjnego i przedstawienie na jego podstawie odpowiednich wniosków wydziałowi wielkiemu.

5) Oznaczanie sposobu lokacyi funduszów Kasy z wyjątkiem nabycia realności zastrzeżonego wydziałowi wielkiemu.

6) Nabywanie i pozbywanie pretensyi hipotecznych.

7) Zatwierdzanie pożyczek i kredytów hipotecznych, przekraczających 50.000 K.

8) Oznaczanie stopy procentowej, chwilowo jej obniżanie lub podwyższanie.

W skład dyrekcyi wchodzą:

1) Przewodniczący dyrekcyi, którego mianuje wydział wielki na oznaczony przez siebie okres czasu; 2) dyrektor, którego mianuje Rada miasta Krakowa na przedstawienie wydziału wielkiego i 3) trzech dyrektorów-zastępców, których wybiera wydział wielki. Z tych jednego (zastępcę przewodniczącego dyrekcyi) wybierze wydział wielki ze swego grona na czas trwania jego mandatu. Wchodzi on w prawa przewodniczącego dyrekcyi w przypadku przeszkody, lub urlopu i obejmuje wszystkie jego agendy. Dwóch innych dyrektorów-zastępców może wydział wielki wybrać z pomiędzy funkcyonaryuszów Kasy oszczędności na lat 6. Pełnić oni będą w takim razie nadal swe obowiązki, a dyrektora zastępować będą przez czas jego przeszkody, lub urlopu.

Dyrekcya obradować i uchwalać będzie w gronie trzech jej członków, w szczególności przewodniczącego dyrekcyi, lub jego zastępcy, który obradom przewodniczy, dyrektora i jednego z dyrektorów-zastępców.

## Teatr miejski.

„Szkoła mężów" Komedya w 3 aktach Moliere'a. „Pocieszne wykwintnisie". Komedya w 1 akcie Moliere'a. Przekład Tadeusza Żeleńskiego.

Teatr krakowski pierwszy korzysta z królewskiego daru, jaki złożył piśmiennictwu naszemu Tadeusz Żeleński przez wzbogacenie tegoż znakomitym przekładem dzieł jednego z największych koryfeuszów teatru. Po całym cyklu komedyj Moliere'a, wystawionych za dyrekcyi Solskiego, „Szkoła mężów" i „Pocieszne wykwintnisie" dopełniają chlubnie wyboru arcydzieł tego wielkiego pisarza, jaki teatr krakowski liczy w swoim repertoarze. A przyznać trzeba, że wybór ten dostępnie reprezentuje literaturę i tradycyę i podnosi honor sceny, która podejmuje tego rodzaju akt pietyzmu, spełniając go jako swój dobrze zrozumiany i chlubnie wykonany obowiązek.

Jeśli zaś wogóle cały teatr Moliera wymaga niezmiernej subtelności i wniknięcia w istotę słowa i myśli twórcy, to komedya „Szkoła mężów" należeć będzie do tych, których dowcip i przewodnia myśl w pierwszym rzędzie wymagają niezmiernej plastyki i dosadności słowa; tutaj niepospolite zalety przekładu Boya będą najskuteczniejszym czynnikiem dla powodzenia widowiska i utrwalenia jego sukcesu na długo.

„Szkoła mężów", to jedna z tych dowcipnych ale pełnych życiowej mądrości satyr na lekkomyślność i przewrotność kobiet, gdzie Moliere wyładowuje całą swą goryczą i niechęć do kobiet, załagodzoną późniejszem małżeństwem. — Zabawne perypetye, jakich doznaje w swej niedoszłej małżeńskiej eskapadzie zazdrosny Sganarel, oszukany w najdowcipniejszy sposób przez swą narzeczoną Izabelę na rzecz wytwornego kawalera Walerego, ujęte są w szereg tak dowcipnych sytuacyj i tryskają takim humorem i satyrą, że komedya już z tytułu tego jednego pomysłu na niestarzejącą się siłę komiczną, gwarantującą jej trwały żywot w teatrze.

Toż samo powiedzieć można o drugiej komedyi „Pocieszne wykwintnisie", którą artyści nasi odegrali na początku wieczoru. Nie wiele jest w całym plonie Moliere'a drobnych komedyj tak pełnych humoru, tak tętniących wesołością, jak ta mała jednoaktówka, której przeznaczeniem jest „dopełnianie" wieczorów teatralnych. W samym pomyśle tej komedyjki tkwi już źródło jej wartości teatralnej, zwłaszcza o ile kapitalne „qui pro quo" dwóch lokai, udających swych panów i zalecających się do ich narzeczonych, znajdzie godnych przedstawicieli na scenie.

Pod tym względem zaś wczorajszy molierowski wieczór zaspokoić mógł wybredne wymagania artystyczne. Tradycya kultury teatralnej Krakowa i jego artystów znalazła najzupełniejsze potwierdzenie w przygotowaniu i artystycznym rezultacie widowiska. W styl molierowski wprowadził nas przedewszystkiem wykonanie „Pociesznych wykwintniś" — wyrzeźbione w archaicznej stylizacyi do ostatecznych granic. Świetny i doskonale zgrany kwartet stworzyli tu główni wykonawcy: panie Górska i Janiczówna, pp. Noskowski i Jarszewski, podbijając widzów groteskowym humorem.

W „Szkole mężów" zainteresowanie widowni skupiała na sobie przedewszystkiem p. Mrozowska w roli podstępnej Izabelli, zręcznym fortelem wyprowadzającej w pole starego adonisa Sganarela. Finezya i dowcip artystki stworzyły z tej postaci arcydzieło typu Molierowskiego, nie pozbawione niezbędnych cech archaizacyi. Sganarel p. Bończy miałby prawo zaliczać się siłą charakterystyki do wybitnych ról cenionego artysty, gdyby ten był lepiej opanował jej stronę pamięciową. Pozostałe role w harmonijnym i stylowym zestroju znalazły wykonawców w paniach Olskiej i Regierównie i w panach Jednowskim, Stanisławskim i Nowackim.

Wystawa, zespół i strona kostyumowa zasłużyły na żywy poklask i uznanie. *W. Pr*

# Kronika.

Kraków, niedziela 2 marca.

**Kalendarzyk kościelny:** Heleny i Symplicyusza.

**Kalendarzyk astronomiczny:** Wschód słońca o godz. 6 min. 24; zachód o godz. 5 m. 22, długość dnia godzin 10 min. 58.

**Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu:** Przeważnie pogodnie, nieco zimniej, mierne wiatry.

**Teatr miejski imienia Słowackiego:** pop. „Dyabeł i karczmarka", wieczór „Szkoła mężów" i „Pocieszne wykwintnisie".

**Poranek** symfoniczny pod dyrekcyą kapelmistrza Czyżowskiego w sali starego teatru o g. 11 rano.

**Wieczór** jubileuszowy Tow. Muzycznego w sali starego teatru o 7 wieczór.

**Wieczór** operetkowy w Klubie urzędników poczty i telegrafu.

**Kinoteatr Towarzystwa Szkoły ludowej** (ul. Podwale 6) przedstawienia w dnie powszednie od godz. 4 po południu do 10·30 wieczór W niedzielo i święta od godz. 3 do 11 wieczorem.

**Wiec** antialkoholowy w sali „Sokoła" o 4 po południu.

**Walne zgromadzenie** Związku pracowników biurowych w domu przy ul. Mikołajskiej l. 3 o g. 3 po południu.

**Teatr miejski we Lwowie:** po południu: „Leci liście z drzewa", wieczorem „Życie paryskie".

**W sprawie ofert na dzierżawę** teatru miejskiego w Krakowie, otrzymujemy odnośnie do uwag zamieszczonych we wczorajszym popołudniowym numerze „N. Reformy" od p. prezydenta Lea wyjaśnienie, że nie wydawał żadnych zarządzeń, aby pod jego nieobecność nie udzielano dziennikom informacyj w sprawie przedłożenia ofert na dzierżawę. Zdaniem p. prezydenta Lea musiało w tej kwestyi zajść jakieś nieporozumienie.

**Ogólne zgromadzenie delegatów** do Izby rękodzielniczej w Krakowie odbędzie się w poniedziałek 3 marca o godz. 8 wieczorym w sali klubu rękodzielniczo-mieszczańskiego. — Omawiane będą sprawy, będące na porządku dziennym najbliższego walnego zgromadzenia Izby.

**Nadzwyczajne walne zgromadzenie** Akademickiego Związku sportowego w Krakowie, zwołane w celu uchwalenia wniosku o zawiązanie Towarzystwa taniego domu turystycznego w Zakopanem, opartego na zasadach współdzielczych, odbędzie się we środę dnia 5 marca o godz. 7 wieczór w sali 39 Coll. Novum.

**Z Tow. ogrodniczego.** Posiedzenie miesięczne Towarzystwa odbędzie się we środę dnia 5 marca o godz. 6 w sali chem. uniw, Jagiell. Na porządku dziennym wykład p. insp. Pola: „Byliny, ich zastosowanie w ogrodzie". Posiedzenie walne Tow. odłożono do kwietnia.

Osobnego posiedzenia sekcyi pszczelniczej nie będzie.

**Prawo publiczności.** „Wiener Zeitung" ogłasza: Minister oświaty nadał I—IV, V i VIII klasie prywatnego gimnazyum dla dziewcząt w Nowym Sączu prawo publiczności, prawo odbywania egzaminów i wydawania równych rządowym świadectw dojrzałości.

**Ciągnienie losów.** Z Wiednia telefonują: Przy ciągnieniu losów komunalnych z r. 1874 główna wygrana 300.000 padła na seryę 1618 nr 82, — 20.000 K na seryę 479 nr 80, 10.000 K na seryę 2258 nr 97.

Przy ciągnieniu losów „Basilica" wygrana 30 000 K padła na seryę 6868 nr 12.

**Napad bandytów na dwór.** Pisma warszawskie donoszą: Dnia 24 lutego o godz. 7 wieczór napadło 8 bandytów, uzbrojonych w brauningi, na dwór w Białowodach (gm. Grabowiec, pow. hrubieszowski), należący do p. Jadwigi Czachórskiej, wdowy po malarzu. Bandyci zamknęli służbę w osobnym pokoju i wtargnęli do pokoju jadalnego, gdzie p. Czachórska siedziała przy herbacie. Wymierzywszy do niej rewolwery, zażądali oddania gotówki, sreber i przedmiotow wartościowych. Następnie przetrząsnęli cały dom, zabrali gotówką 800 rubli, srebra na 48 osób i srebrne koszyki oraz, mimo protestu p. Czachórskiej, wiele cennych pamiątek rodzinnych po jej mężu. Po 3-godzinnej rewizyi i poszukiwaniach, bandyci posilili się winem, przyniesionem z piwnicy, poczem odjechali. Pościg, urządzony przez fornali dworskich, był bezskuteczny. Bandyci uciekli, raniąc ciężko w nogi jednego z ścigających.

**Ojciec-zwierzę.** W Białopolu, w pow. sumskim, subjekt składu monopolowego, Koba, tyranizujący młocą swą żonę i dwoje drobnej dziatwy, niedawno w przystępie wyjątkowego podniecenia, zagryzł swe dziecko-niemowlę. Na ciałku dziecka znaleziono 40 kilka ran. Żona z drugiem dzieckiem uratowała się ucieczką.

**Litwini a Polacy.** Z Wilna donoszą: Korespondent postępowego pisma litewskiego „Lietuvos Zinios" uskarża się na „wielkie spolszczenie miasta Rosień w gubernii kowieńskiej", utrzymując, że tam obecnie wszędzie na ulicy i w sklepach, słyszy się mowę polską. Autor nawołuje w konkluzyi Litwinów do czytania gazet litewskich i do uświadamiania narodowego młodzieży litewskiej.

**Zmarli.**

Władysław Ząbek, syn Stanisławy i Władysława Ząbka, urzędnika prezydyum magistratu, zmarł wczoraj wieczór w Krakowie.

Michalina z Maksymowiczów Koroteńska, matka redaktora „Dźwigni" we Lwowie, zmarła w Zbarażu w 75 roku życia.

# Telegramy

z dnia 2 marca.

### Zbrojenia Francyi.

**Paryż.** Rada ministrów zajmowała się wczoraj badaniem propozycyj ministra wojny co do efektywnego stanu armii. W poniedziałek dalszy ciąg obrad. We wtorek przedstawioną będzie opinia najwyższej rady wojennej

### Agitacya przeciw rządowi.

**Konstantynopol.** Policya odkryła drukarnię, w której skonfiskowała 5000 proklamacyj, zwróconych przeciw rządowi.

### Pałac pokoju w Hadze.

**Haga.** Zamierzone na grudzień otwarcie pałacu pokojowego odbędzie się już dnia 29 sierpnia.

### Zakończenie strajku.

**N. Jork.** Strajk 150 000 osób, pracujących w przemyśle krawieckim, zakończył się wczoraj. Strajk trwał od stycznia.

### Wypadek na ćwiczeniach.

**N. Jork.** „N. Jork Times" donosi z Veracruz: Podczas ćwiczeń w strzelaniu na amerykańskim okręcie padł granat do miasta; jedna osoba zabita, trzy ranne.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
**Michał Konopiński.**

### Ruch przejezdnych.

Kraków, 1 marca.

**NOWY HOTEL NARODOWY,** własność dra Adamskiego, ul. Poselska, 22. (Gruntownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki i stajnia w miejscu. Pokoje o 1 łóżku od 1.80 do 3.50 K, z dwoma od 3·50 do 7 K.) Medard Kozłowski z Zakopanego, Jan Nowakiewicz, Jan Kanty Pfau ze Lwowa, dr Władysław Kruczkiewicz z Jasła, Tadeusz Gedrojć z żoną z Myślenic, Ada Wolska z Glin Małych, Franciszek Jałowicki z Grybowa, Natalia Sowińska z Borszczowa, Hermina Jasohn z Katowic, Nathan Schönwetter z Jabłonkowa, Jacenty Gromiński z rodziną z Kóz, Faustyn Zarański z Lubyczy, Tomasz Vogtt z Wołowic.



### Kursa telegraficzne.

**Wiedeń, 1 marca.** Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 278·50, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 248·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 279·50, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 235·75, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5 proc. 114·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. —·—, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 484·—, Clary złr. 40 m. k. 190·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 67·—, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 52·—, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. —·—, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 80·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 226·75, Tureckie oblig. prem. kolei prc. 227·75, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. —·—.

**Berlin, 1 marca.** Austryackie banknoty 84·65. Spirytus —·—.

**Paryż, 1 marca.** Renta 3-prc. 89·27. Mąka 38·10. Usposobienie utrzymane.

**Wiedeń, 1 marca.** Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 633·25, węg. Zakł. kredyt. 825·—, Anglobanku 339·25, Unionbanku 601·—, Länderbanku 518·25, Bankvereinu 51[illegible]·75, Bodencredit 1203·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 64[illegible]·—, Akcye praskiego Banku kredyt. —·—, Kolei państwowych 708·—, kolei południowej 114·50, kolei północnej 485[illegible]·—, kolei czerniowieckiej —·—, Alpiny 1049·50, Rima Muranyi 718·75, Praskiego Tow. żelaznego 3478·—, Fabryki broni 945·—. Akcye tureckie tyt. 329·—, Gal. Karp. Tow. naft. 875·— Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 84·[illegible]0, Austr renta koron. 85·10, Węgier. renta koron. 83·90, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 83·—, 4% Listy Banku hip. 82·50, 4½% Listy Banku hip. 91·25, 5% Listy Banku hip —·—, 4% Listy Banku kraj. [illegible], 4½% Listy Banku kraj. 92·—, 4% Gal. Obl. propin. 97·—, 4% Gal pożyczka kraj. z r. 1893 83·50, 4% pożyczka m. Lwowa 84· , 4% pożyczka m. Krakowa 81·40, Losy tureckie 228·25, Marki 118·[illegible]0, Ruble 254·—, Rosyj. pożyczka —·—, Skoda 823·—, Powsz. B. depoz. —·—.

Usposobienie słabe.

**Wiedeń, 1 marca.** Cukier 22·40—22·[illegible]0; 22·90—23·— stały. Spirytus i nafta niezmienione.



L. 911. 1934 2 2

**Konkurs.**

Magistrat miasta Kęt na mocy uchwały Rady gminnej z dnia 21 lutego b. r. rozpisuje niniejszem konkurs na posadę **sierżanta policyi** z roczną płacą 900 koron i umundurowaniem w naturze, z prawem do stabilizacyi i emerytury.

Od kandydatów na tę posadę wymaga się wieku od 24—40 lat, obywatelstwa austryackiego, świadectwa zdrowia i moralności i świadectwa dotychczasowego zajęcia, wreszcie egzaminu na inspektora policyi miejskiej, złożonego po myśli rozp. Wydziału krajowego z dnia 20 maja 1898 Dz. u. kr. Nr 88.

Pierwszeństwo przed innymi będą mieli ci kandydaci, którzy służyli przy c. k. żandarmeryi i zdali egzamin na komendanta posterunku w myśl § 22 ust. z dnia 25 grudnia 1894 Dz. p. p. Nr 1 z roku 1895, względnie rozp. min. z 20 marca 1895 Dz. p. p. Nr 43.

Posada ta nadaną zostanie prowizorycznie, a po roku zadowalniającej służby nastąpi stabilizacya.

Podania własnoręcznie napisane wnosić należy do Magistratu miasta Kęt najdalej do **dnia 15 marca b. r.**

Kęty, dnia 22 lutego 1913.

Burmistrz:
**Edmund Krzysztoferski.**



Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.   Rządca drukarni L. K. Górski.